

WIKTOR CHORIEW

## POWOJENNA LITERATURA POLSKA W OCZACH ROSYJSKIEGO POLONISTY

---

W POLSCE OD CZASÓW ROMANTYZMU UTRWAŁO SIĘ, USPRAWIEDLIWIONE WEDŁUG mnie, przekonanie, że literatura jest odzwierciedleniem duszy narodu i jego cech charakterystycznych. Literatura jest niewątpliwie jednym z najważniejszych składników polskiej kultury. Jarosław Iwaszkiewicz zauważył, że

kultura polska jest *par excellence* kulturą literacką. Nasza filozofia, nasza sztuka, nasza myśl miały charakter literacki. Wzorce naszego działania, bodźce naszych czynów były literackie. Było to przekleństwem naszej polityki. Było jednocześnie specyficzną cechą naszej kultury narodowej.<sup>1</sup>

W Polsce, podobnie zresztą jak w Rosji, właśnie stanowiącej część kultury literaturze, z racji emocjonalnej siły jej języka, przypadła decydująca rola w utrwaleniu różnych form świadomości społecznej i psychologii. Tak przynajmniej wyglądała sytuacja do połowy XX wieku, to jest do czasu rozkwitu filmu, telewizji i innych środków masowego przekazu, które, przejmując pewne funkcje literatury jako środka informacji, mimo to na niej się opierają. Jak błyskotliwie zauważył Kazimierz Wyka, „bez literatury radio i telewizja byłyby podobne do orkiestry bez pulpitów i nut — oto jest wiele interesujących i wyrafinowanych instrumentów, tylko nie wiadomo, co z nimi robić”<sup>2</sup>.

Jeśli przyjmiemy takie założenie, to oczywiste się staje, że bez znajomości polskiej literatury nie sposób pojąć, poznać i przyswoić „polskości”. Dotyczy to tych wszystkich rosyjskich czytelników, którzy interesują się Polską i aktywnie uczestniczą w procesie poznawania jej historii i kultury. Warto dodać, że bez znajomości tekstów literackich nie da się nauczyć języka.

Trzeba też mieć na uwadze fakt, że w Rosji percepcja polskiej literatury (i kultury w ogóle) miała zawsze silne zabarwienie emocjonalne ze względu na długą wspólną historię obu narodów, pełną sporów i przejawów przyjaźni. W wieku XX, którego większa część minęła dla Rosjan pod znakiem panowania ideologii

---

<sup>1</sup> J. Iwaszkiewicz: *Linia naszego życia*. „Polityka” 1978, nr 43.

<sup>2</sup> K. Wyka: *Statji i portrety*. Moskwa 1982, s. 67.

komunistycznej, szerokie kręgi inteligencji rosyjskiej — w odróżnieniu od sowieckich polityków zajmujących się kulturą i ich literackich sługusów — zachwycały się siłą i samodzielnością kultury polskiej, wyrażającej umiłowanie wolności narodu polskiego. „Miłość do Polski jest dla rosyjskiego inteligenta czymś nieuniknionym”<sup>2</sup> — pisał w związku z tym świetny rosyjski poeta Dawid Samojłow.

Polska literatura wniosła do skarbcza kultury światowej znaczący wkład. Jej ciężar gatunkowy w literaturze światowej mógłby być jeszcze większy, gdyby nie to, że zasięg polskiego języka jest ograniczony. To właśnie miał na myśli Iwaszkiewicz, kiedy mówiąc o powieści Elizy Orzeszkowej *Nad Niemnem*, z goryczą zauważył: „Gdyby tę powieść napisał cudzoziemiec, chwalono by ją pod niebiosa i studiowano. Jak, powiedzmy, *Ulissesa Joyce’a*”<sup>3</sup>. Tym większe znaczenie mają przekłady literatury polskiej na języki obce, dzięki którym zagraniczny czytelnik wyrabia sobie sąd o poziomie tej literatury i jej wybitnych dziełach.

Na jakie wzory literatury polskiej należy zwrócić uwagę czytelnika rosyjskiego, aby mógł on ogarnąć historię i życie współczesne narodu polskiego, jego tradycje i obyczajowość, aby zrozumiał odkrycia artystyczne i zdobycze polskich pisarzy? W moich rozważaniach na ten temat skupię się na powojennej literaturze polskiej. Założenie to nie wyklucza jednak pewnych odwołań do uniwersalnych, obowiązujących w różnych epokach kryteriów doboru dzieł, które warunkują czytelnicką percepcję. Twierdzę, że przyjęcie takiego założenia powinno odsunąć na drugi plan osobiste gusta i preferencje czytelnicze, które nie zawsze są zgodne z próbami znalezienia obiektywnych kryteriów wyboru.

Zadania stojące przed współczesnym badaczem literatury polskiej warunkowane są także przez potrzeby dzisiejszego ideowego i kulturalnego życia, przez świadomość tego, że obraz „innego”, wyłaniający się z tekstów literackich, ma ogromne historyczno-kulturowe i wychowawcze znaczenie. Tym właśnie kierują się w swojej praktycznej działalności ludzie wpływający na bieg historii. Obrazy „innego” w literaturze kształtują określone schematy rozumienia obcych doświadczeń życiowych i stosunek do nich. Owe obrazy tworzone przez wyobraźnię autora, wspartą na tradycji kulturowej, zaczynają grać aktywną rolę w procesie kształtowania mentalności czytelnika i jego stosunku do innego narodu.

Nieprzygotowany rosyjski czytelnik polskiej literatury ma z zasady bardzo powierzchowne i fałszywe mniemanie o Polsce. Opinie te wynikają ze stereotypów, jakie rozpowszechnia się o historii Polski, charakterze narodowym i stosunkach polsko-rosyjskich. Te stereotypowe sądy — które, niestety, często mają negatywne zabarwienie — opierają się na ukształtowanej wcześniej świadomości społecznej i jednocześnie wpływają na nią i teraz. A właśnie poznanie innej mentalności przez znajomość literatury pozwala na przełamanie stereotypów.

<sup>2</sup> D. Samojłow: *Pieriebiraja naszy daty*. Moskwa 2000, s. 277.

<sup>3</sup> J. Iwaszkiewicz: *Ludi i knigi*. Moskwa 1987, s. 158.

Ale literatura to ogromna ilość tekstów i nazwisk, przed którymi staje zagubiony czytelnik. Profesjonalny badacz, kierując się określonymi zasadami, powinien spośród nich wybrać najbardziej reprezentatywne. Wybór najważniejszych dzieł tej czy innej literatury wiąże się z ogólniejszym problemem specyfiki funkcjonowania danej literatury (w tym przypadku polskiej) w warunkach innej kultury. Funkcjonowanie to rozgrywa się na dwóch poziomach: spontanicznego i profesjonalnego odbioru literatury w oryginałach i przekładach, co wpływa na jakość interpretacji tekstów dokonywanych przez czytelnika lub krytyka literackiego itd. Duże znaczenie ma tu ilość już istniejących i powstawanie kolejnych przekładów literatury polskiej na rosyjski, co oznacza zaistnienie w rosyjskiej kulturze i w rosyjskim języku literackim określonych tekstów i nazwisk, które dają wiedzę o literaturze polskiej. Jest zrozumiałe, że poziomy te nie pozostają we wzajemnej izolacji, że na siebie wzajemnie oddziałują i wpływają, wnosząc korekty do czytelniczych mitów, zmieniając potoczne wyobrażenia i ingerując w kształtowanie się smaków. Ważne jest, by obraz polskiej literatury w kulturze rosyjskiej był możliwie bliski realiom polskiej literatury. Jest to niezbędne dla normalnego dialogu kultur i należy mieć na uwadze, że można na ten proces aktywnie wpływać.

Dodatkowe komplikacje związane z takim fenomenem rozwoju kultury XX wieku, jakim jest właśnie literatura, wynikają z jej „zapóźnień” w stosunku do czytelnika. Jest to rezultat politycznej cenzury w systemach totalitarnych, która utrudniała lub wręcz uniemożliwiała czytelnikowi natychmiastowy kontakt z literaturą „niedojrzałą ideologicznie” — między innymi emigracyjną. Trudności wynikają także z konieczności dokonania rewizji ocen i analizy całego szeregu zjawisk i faktów, co wiąże się z krachem utopii komunistycznej i przełamaniem dogmatyzmu doktryny ideologicznej w naukach humanistycznych.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że zapewne powinien powstać pewien rodzaj kanonu nazwisk i tekstów, zawierający doświadczenia powojennej literatury polskiej, który pozwoliłby rosyjskiemu czytelnikowi orientować się w jej oryginalnych dziełach. Należałoby przy tym unikać przesady, przemilczeń i koniunkturalnych oddziaływań — zarówno niedawnych, prokomunistycznych, jak i dzisiejszych, automatycznie zamieniających wczorajsze plusy na dzisiejsze minusy. Wydaje się, że kanon ten powinien przede wszystkim pełnić dwie funkcje: poznawczą i estetyczną. Chciałbym podkreślić pozaestetyczne funkcje literatury pięknej — jako zbioru informacji o życiu narodu, jako źródła wiadomości o dawnej i nowej historii Polski, o zachowaniach ludzi w różnych sytuacjach, o przemianach społeczno-politycznych wpływających na ludzkie losy itd. Rzecz jasna, w analizie dzieł literackich należy uwzględniać zawarte w nich poszukiwania estetyczne wyrażone środkami języka.

Do lat dziewięćdziesiątych kanon literatury polskiej, modelowany jej historią, zależał u nas od koniunktury politycznej. Władze bezceremonialnie ingerowały

w prace polonistów, którzy usiłowali pokazać czytelnikowi prawdziwy obraz Polski, jej kultury i literatury. Dopiero w ostatnich piętnastu latach — dzięki demokratyzacji naszego społeczeństwa i zniesieniu cenzury — możliwa stała się prezentacja literatury polskiej bez wykreśleń, w rzeczywistej walce różnorodnych ideowych i artystycznych tendencji, która rodzi oryginalne wartości artystyczne. Dzisiaj na język rosyjski przełożono utwory wielu współczesnych pisarzy polskich (niestety, obecnie krąg czytelników literatury polskiej, jak i literatury w ogóle, zmniejszył się). Tylko w ciągu ostatnich trzech lat oprócz utworów uznanych w Polsce i Rosji mistrzów (będzie jeszcze o nich mowa) w Rosji wydano wiele książek innych autorów. Na przykład: książki Olgi Tokarczuk *Podróż ludzi Księgi* (2003) i *Prawiek i inne czasy* (2004), Pawła Huellego *Weiser Dawidek* (2003) i *Mercedes-benz* (2004), Andrzeja Stasiuka *Biały kruk* (2003), Filipa Bajona *Podsluch* (2003), Manueli Gretkowskiej *Kabaret metafizyczny* (2003) i *Polka* (2003), Katarzyny Grocholi *Serce na temblaku* (2003) i *Nigdy w życiu* (2003), Jerzego Pilcha *Pod mocnym aniołem* (2004), Doroty Masłowskiej *Wojna polsko-ruska pod flagą biało-czerwoną* (2005), Stefana Chwina *Haneman* (2003 i 2005) i inne<sup>4</sup>. Taka wielość obrazuje żywy proces historycznoliteracki, w którym dzięki osiągnięciom wielu autorów powstają wartościowe dzieła<sup>5</sup>. Zdobyte te powinny być widziane w kontekście literatury światowej i jej poszukiwań i właśnie one powinny tworzyć ów kanon, wedle którego można oceniać rzeczywisty rozwój literatury.

Każdy kanon, tworzony na nowo, niezależnie od swobodnego wyboru jego autora, jest oczywiście bardziej lub mniej subiektywnym i uproszczonym modelem literatury. Głównym kryterium towarzyszącym jego powstawaniu powinna być, według mnie, myśl o udziale literatury polskiej w literaturze światowej. Określając kryterium wkładu literatury narodowej do światowej, wybitny polski literaturoznawca Kazimierz Wyka pisał o trzech jego najważniejszych czynnikach (które mogą się nawzajem przenikać). Po pierwsze: taki czy inny utwór tyle obiektywnie wnosi do literatury światowej, ile jego autor zawrze w nim takich artystycznych, filozoficznych i ideowych wartości, jakich nie ma w literaturach innych narodów. Po drugie: wkład do literatury światowej jest oczywisty, jeśli dany utwór przewyższa lub przynajmniej zbliża się do poziomu artystycznych, filozoficznych, ideowych wartości utworów już znajdujących się w skarbnicy literatury światowej. I wreszcie: pisarz wnosi do literatury światowej swój znaczący wkład, kiedy informuje czytelnika, należącego do innej kultury narodowej o życiu, przekonaniach, obyczajach i historii swego społeczeństwa i narodu i kiedy

<sup>4</sup> Świetną analizę prozy polskich pisarzy, którzy rozpoczęli działalność literacką już w postsocjalistycznej Polsce, przeprowadziła ostatnio I. Adelgejm w obszernej monografii *Poetika „promieźtka”: młoda polska proza posle 1989 goda*. Moskwa 2005.

<sup>5</sup> Próba takiego podejścia do wyjaśnienia problemów powojennej literatury polskiej podjęta została w pracy zbiorowej *Istoria literatur Wostocznoj Jewropy posle Wtoroj mirowoj wojny*. T. 1: 1945—1960. Moskwa 1995. T. 2: 1970—1980. Moskwa 2001.

nikt nie jest w stanie zastąpić go w tej roli<sup>6</sup>. Wychodząc z takich założeń, można spróbować określić najwyższe osiągnięcia powojennej literatury polskiej, z którymi powinien zapoznać się nasz czytelnik.

Jak wiadomo, zwykły czytelnik swoje zagraniczne lektury dobiera spontanicznie, kierując się własną motywacją i logiką, a obraz literatury, jaki z tych tekstów wynika, znacznie się różni od rzeczywistości tej literatury. Dla przykładu, największą popularnością wśród czytelników rosyjskich od początku lat dziewięćdziesiątych cieszy się autorka popularnych współczesnych kryminałów Joanna Chmielewska — przełożone zostały prawie wszystkie jej książki. Masowemu czytelnikowi rosyjskiemu jej ironicznych powieści detektywistycznych podoba się nie tylko fabuła, możliwość emocjonalnego przeżywania różnych sytuacji życiowych, wymagających wnikliwości i niebanalnych rozwiązań, ale również — jak sądzę — to, że może poznać pewne realia życia współczesnej Polski, których nie znajduje w innych polskich książkach. Jednak z czytelniczego sukcesu Chmielewskiej nie wynika raczej obraz współczesnej literatury polskiej, jej osiągnięć i dróg rozwoju.

Jest też inna grupa czytelników — są to filolodzy, slawiści, studenci-poloniści i po prostu poważni czytelnicy, którzy chcą i mogą poznawać literaturę polską nie tylko według modnych właśnie teraz nazwisk pisarzy. Im więcej będzie wiedziała ta grupa czytelników, tym bardziej obiektywny będzie sąd o polskiej literaturze i o samej Polsce. Obraz obcojęzycznej literatury w jakimś kraju zawsze różni się od ojczystego. Polonista rosyjski i polonista polski, rosyjski i polski czytelnik czytający te same polskie teksty, mają różne kulturowe zaplecze, inne punkty widzenia i to należy bezwzględnie mieć na uwadze. Zagraniczny czytelnik dysponuje mniejszą ilością tekstów, a w jego pamięci pozostaje znacznie mniej nazwisk i tytułów z obszaru literatury innego kraju. W dodatku, znajomość tekstów z zasady zachodzi niejako w innym czasie, z opóźnieniem, w innym historycznoliterackim kontekście, co wywołuje odmienne asocjacje i odczucia. Jednakże ten nieuchronny dystans ma równocześnie swoje zalety: pozwala wyraźniej dostrzec typologię poszukiwanych estetycznych i wspólnotę problemów kulturowych. Niekiedy też „domowe” oceny korygowane są przez spojrzenie z boku. I tak na przykład, w początku XX wieku w Rosji o wiele wyżej niż w Polsce ceniono utwory Stanisława Przybyszewskiego. Twórczość utalentowanego i oryginalnego przedstawiciela ogólnoeuropejskiego buntu modernistycznego miała niemały wpływ na rosyjskich symbolistów. W jego powieściach rozczytywała się rosyjska publiczność, znajdując w nich rozwiązania własnych problemów duchowych.

W wieku XX Polska (i cała Europa) doświadczyła takich wstrząsów, jak ludobójstwo wojen światowych, panowanie systemów totalitarnych i fiasko eksperymentu historycznego, którym była budowa socjalizmu. Właśnie ze stosunkiem do

<sup>6</sup> K. Wyka: *Literatura polska lat 1890—1939 w kontekście europejskim*. W: *Literatura polska w perspektywie światowej*. Red. Z. Libera i in. Wrocław 1963, s. 74—75.

tych wstrząsów, z refleksją nad głównym problemem humanizmu — miejscem człowieka w historii, w społeczeństwie — związane są przede wszystkim losy literatur w wieku XX, w tym także polskiej.

Szczególnie bliska czytelnikowi z Rosji, która tak jak Polska doświadczyła tragedii hitlerowskiego najazdu, jest tematyka wojenna, jedna z najważniejszych w literaturze polskiej lat powojennych. „Promieniowanie” tego tematu przenika twórczość większości pisarzy polskich. Doświadczenia wojennych lat i dla poezji, i dla prozy to nie tylko wielowarstwowy pokład tematów. Realizują się one przy użyciu znanych już „języków” literackich i tradycyjnych kanonów fabularnych, ale także w postaci różnorodnych nowatorskich stylów i poetyk, dorównujących, a nawet przewyższających, analogiczne zjawiska literatury światowej.

W prozie polskiej, dążącej do ukazania prawdy o II wojnie światowej, obie te tendencje są komplementarne. W najlepszych utworach realistycznej prozy społeczne i psychologiczne doświadczenia lat wojennych pogłębione są indywidualizacją bohaterów działających w typowych okolicznościach. Proza drugiego, umownie mówiąc, metaforycznego nurtu (nazywana niekiedy w polskiej krytyce literackiej „prozą paraboliczną”), często za pomocą alegorii, mitu, groteski czy też odwołań historycznych dąży do ukazania na tle wojny uniwersalnych praw ludzkich losów. Na to typologiczne zróżnicowanie nakładają się inne, związane z rodzajem interpretacji obszaru różnorodnych tematów i motywów (kampania wrześniowa 1939 roku, obozy koncentracyjne, podziemie i partyzantka, okupacyjna codzienność, getto i zagłada ludności żydowskiej, Powstanie Warszawskie 1944 roku i wiele innych). Ten sam materiał rozpatrywany jest niejako w różnych tonacjach — od heroiczno-tragicznej do prześmiewczo-groteskowej. O wartości tej prozy stanowią różnorodność i wielość punktów widzenia, brak monolitycznego obrazu wojny. Proza polska poświęcona II wojnie światowej w swoim całokształcie niewątpliwie należy do najważniejszych elementów rozwoju literatury tego kraju i ma również duże znaczenie w literaturze światowej. Przykładem tu mogą być: paradoksalna moralistyka Tadeusza Borowskiego, najlepsze powojenne utwory Zofii Nałkowskiej: „dokumentalne” *Medaliony* i *Dzienniki z lat wojny*, pionierska książka o łagrach sowieckich *Inny świat. Zapiski sowieckie* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, ironicznie-groteskowe *Jeziro Bodeńskie* Stanisława Dygata, „strumień świadomości” Leopolda Buczkowskiego w *Czarnym potoku*, spowiedź Mirona Białoszewskiego — *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, „oniryczne” powieści Tadeusza Konwickiego o swojej „małej ojczyźnie” — *Wileńszczyźnie*.

Mówiąc o Konwickim, zaznaczę, że w ostatnim dziesięcioleciu w Rosji nastąpił prawdziwy renesans jego twórczości. Wydana została praktycznie cała proza pisarza<sup>7</sup>. Właśnie Konwicki, przede wszystkim w powieściach *Kompleks polski*

<sup>7</sup> *Kronika wypadków miłosnych* w 1995 i 2003, *Bohiń* w 1992 i 1995, *Mała apokalipsa* w 1991 i 1995, *Kompleks polski* w 2002, *Czytadło* i *Zwierzoczekoupiór* w 2003 r. i in.

i *Mała apokalipsa*, dokonywał wiwisekcji stanu psychiki społeczeństwa polskiego lat siedemdziesiątych, władających ludzkimi umysłami kompleksów i stereotypów. Znaczenie twórczości Konwickiego dla zagranicznego czytelnika trafnie określił Stanisław Barańczak:

jedna powieść Milana Kundery czy Tadeusza Konwickiego, gdyby przetłumaczyć ją na angielski, powie więcej amerykańskiej publiczności o Czechosłowacji czy Polsce, niż wszystkie reportaże »Newsweeka« z dziesięciu roczników razem wzięte.<sup>8</sup>

Konwicki zasłużył się także w dziedzinie odnowienia polskiego eseju literackiego. Napisał szereg książek z gatunku autobiograficznej eseistyki, których celem jest intelektualne wyzwolenie człowieka, doświadczającego stałego nacisku politycznych mitów i zbiorowych emocji. „Niewymyślona” proza Konwickiego, a także utwory pisarzy emigracyjnych, dzięki tak zwanemu „drugiemu obiegowi” literatury w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych (a później w legalnych wydaniach), stały się szeroko znane w Polsce (*Dzienniki* Witolda Gombrowicza, *Dziennik pisany nocą* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, kilka książek Miłosza, *Mój wiek* Aleksandra Wata i in.), ukazując ogromne możliwości poznawcze i artystyczne. Jedną z głównych wartości tych utworów była możliwość spojrzenia na problemy polskie z pewnego dystansu. Polskie kompleksy i stereotypy są w nich rozpatrywane na szerokim, przede wszystkim ogólnoeuropejskim, historyczno-kulturowym tle i widziane jakby w zwierciadle innych kultur. Niestety, poza nielicznymi wyjątkami<sup>9</sup> proza ta nie stała się jeszcze własnością rosyjskiego czytelnika niewładającego językiem polskim.

Rola awangardy w polskim życiu literackim należy do prozy, w której problematyka aktualna sprzęga się z aktywnymi poszukiwaniami nowych środków artystycznych. Lecz także pisarze, którzy ściślej wiążą swoją twórczość z literacką tradycją, odczuwają bezużyteczność istniejących wcześniej konwencji dla przekazania bezprecedensowych doświadczeń społecznych. Wielu z nich powiodły się dążenia do odkrycia nowych perspektyw opowiadania o polskich losach w XX wieku, w dużej mierze zdeterminowanych wydarzeniami lat wojny. „Pionierem” był tu Jarosław Iwaszkiewicz ze swoją „liryczną” epopeją *Sława i chwala*, która była swego rodzaju próbą przerzucenia mostu między wielkimi tradycjami przeszłości a sztuką współczesną. Liryczno-filozoficzne widzenie świata i subtelny psychologizm życia wewnętrznego bohaterów w jeszcze większym stopniu widoczny jest w nowelach pisarza.

Zwracam uwagę, że lata wojny, bezlitośnie obnażające najważniejsze problemy ludzkiego istnienia, przyciągają zainteresowanie także i tych pisarzy, którzy uro-

<sup>8</sup> S. Barańczak: *Poezja i duch uogólnienia. Wybór esejów*. Kraków 1996, s. 123.

<sup>9</sup> W ostatnich latach ukazały się na przykład książki C. Miłosza: *Liczyńje obiazatielstwa: izbrannyje esse o literaturie, rieligii i morali*. Moskwa 1999; *Pridoroznaja sobaczonka*. Moskwa 2002; *Poraboszczennyj razum*. Sankt Peterburg 2003.

dzili się wiele lat po wojnie i stosunkowo niedawno włączyli się w nurt literacki. Spośród wielu dzieł lat dziewięćdziesiątych, związanych z tematem wojny<sup>10</sup>, zasłużoną popularność w Rosji zdobyła „eschatologiczna”, według określenia Stanisława Lema, powieść Stanisława Chwina *Hanemann*<sup>11</sup>.

Główną powieścią PRL o ostatnich dniach wojny i pierwszych po wojnie przez wiele lat był *Popiół i diament* Jerzego Andrzejewskiego. Na tej książce polscy uczniowie uczyli się najnowszej historii, to ona była wielokrotnie wznawiana i stała się bołącym cierniem dla wielu polskich literatów. Jeszcze w latach siedemdziesiątych Jan Błoński nazwał ją „wystygłym popiołem”, a w postsocjalistycznej Polsce autora obwiniono o skompromitowanie podziemia i sympatię do komunistów. Ta krytyka powieści w paradoksalny sposób zgodna jest z głosami radzieckich krytyków lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, którzy, patrząc z innych pozycji, także widzieli w niej fałszowanie rzeczywistości:

Andrzejewski — pisał jeden z nich — nie wskazał faktycznych źródeł reakcyjnego podziemia, ściśle związanych z zagranicznymi podżegaczami wojennymi, nie ukazał ogólnonarodowego charakteru walki o nowe życie, a ozdabiając romantyczną aureolą działania wrogów ludu, w ten sposób ich zrehabilitował.<sup>12</sup>

Ponadto, po roku 1956 Andrzejewski uważany był w Związku Radzieckim za „rewizjonistę”. Z tego powodu nasz czytelnik mógł się zapoznać z powieścią *Popiół i diament* początkowo z filmu Andrzeja Wajdy, który to film zyskał światowy rozgłos (1958), a dopiero w 1965 roku z samą powieścią. Na przekłady innych utworów pisarza trzeba było poczekać do roku 1990.

W powojennej polskiej prozie, obok wielowarstwowego zbioru utworów związanych z wydarzeniami II wojny światowej, znaleźć można i inne problemowo-tematyczne obszary przyciągające uwagę czytelnika rosyjskiego. W tak zwanej „wiejskiej” prozie, rozkwitającej w latach sześćdziesiątych—osiemdziesiątych, doświadczenia czasów wojny zajmują ważne miejsce, ale koncentruje się ona na zderzeniu wartości chłopskiej kultury i etyki z cywilizacją miejską. W utworach Juliana Kawalca, Tadeusza Nowaka, Edwarda Redlińskiego, Wiesława Myśliwskiego, dobrze znanych naszemu czytelnikowi z licznych przekładów (być może z wyjątkiem Redlińskiego — trudno jest przełożyć stylizowany na dialekt z polsko-białoruskiego pogranicza język jego czarującej groteski *Konopielka*), widzimy, jak autorzy doszukują się moralnych podstaw życia narodu. To zbliża polską prozę wiejską z rosyjską, z utworami Walentyna Rasputina, Fiodora Abramowa, Wasyla Bielowa, Wiktora Astafjewa, Wasyla Szukszyna. Jednym ze wspólnych

<sup>10</sup> Zob. W.J. Tichomirowa: *Polskaja proza o Wtoroj mirowoj wojnie w socjokulturnom kontiektstie 1989—2000*. Moskwa 2004.

<sup>11</sup> Pierwsza publikacja w języku rosyjskim — w miesięczniku „Inostrannaja literatura” 1997, nr 12.

<sup>12</sup> W. Arcimowicz: *Zamietki o sowriemiennoj polskoj prozie*. „Litieraturnaja gazieta” 1949, z 28.06.

problemów polskiej i rosyjskiej prozy wiejskiej są losy ludzi znajdujących się w połowie drogi między wsią i miastem. Mają oni, jak to obrazowo ujął Szukszyn, „jedną nogę na brzegu, a drugą w łódce”<sup>13</sup>.

Zarówno pisarze polscy, jak i rosyjscy, szeroko wykorzystują zakorzenione w chłopskiej świadomości ludowe i religijne, pogańskie i biblijne mity, legendy, przekazy, wierzenia. Niedościęgniętym mistrzem był tu Tadeusz Nowak. Zwrócenie się ku folklorowi służyło mu do wywyższenia chłopskiej moralności pracy, poetyzacji dobroci i człowieczeństwa chłopa.

Powieść Wiesława Myśliwskiego *Kamień na kamieniu* przez krytykę (i czytelników) została jednogłośnie uznana za najlepsze dzieło współczesnej polskiej prozy wiejskiej: jako powieść moralno-filozoficzna, podsumowująca główną problematykę tego nurtu — prawa rozwoju historycznego, wzrost świadomości chłopskiej, trwałość ostoji moralnych życia ludu, zmieniających się, lecz nie znikających bez śladu wraz z odchodzącym porządkiem życia.

Nowatorem w gatunku powieści historycznej jest Teodor Parnicki. W swoich utworach Parnicki prowadził „dochodzenie” przyczyn i skutków konkretnych wydarzeń, znanych nam z często niewiarygodnych źródeł historycznych. Ale mocą wyobraźni (opierającej się jednak na faktach wpływających ze źródeł historycznych) można stworzyć nową wersję, stworzyć „historię alternatywną”. Dlatego Parnicki nazywał swoje powieści historyczno-fantastycznymi.

Według mnie, w przeglądzie ważnych dla rosyjskiego czytelnika zdobyczy literatury polskiej XX wieku nie można nie wspomnieć popularnego na całym świecie, a może najbardziej w Rosji (o czym świadczą milionowe nakłady jego książek) Stanisława Lema. Fantastyka naukowa w wydaniu Lema to swego rodzaju szkło powiększające, przez które widzimy społeczne i moralne następstwa działań ludzkości, idącej w przyszłość nieznanymi drogami. Warto wspomnieć też o aforyzmach S.J. Leca, którymi w swoich artykułach posługują się chętnie rosyjscy dziennikarze.

Zatrzymałem się na niektórych tylko ważnych osiągnięciach polskiej prozy. Powiem też parę słów o dramacie i poezji. Witkiewiczowsko-gombrowiczowską tradycję przedstawiania życia w groteskowo-satyrycznym świetle znakomicie kontynuuje w swoich opowiadaniach i sztukach Sławomir Mrożek, który u nas przez długie lata znany był tylko ze słyszenia, ponieważ jego nazwisko objęte było cenzurą. Nowatorskie, znaczące społecznie utwory tego autora pojawiły się w końcu lat pięćdziesiątych, kiedy nie tylko polska literatura i polski teatr, ale i całe społeczeństwo odczuwało potrzebę oczyszczającego śmiechu, pozwalającego skruszyć zastarzałe wzorce myślenia i zachowań. Mrożek przy pomocy groteski z powodzeniem wykorzystał stereotypy myślowe, fałsz i demagogię, tak powszechne w naszych czasach. Sarkastyczny śmiech Mrożka jest bliski nie tylko

<sup>13</sup> W. Szukszyn: *Nrawstwiennost' jest už prawda*. Moskwa 1979, s. 60.

polskiemu, ale i zagranicznemu czytelnikowi i widzowi, szczególnie temu, który doświadczył życia w „obozie socjalistycznym”.

Nie tylko Mrożek wprowadził polski dramat na największe europejskie i światowe sceny. Ten autorytet w niemałym stopniu budował też nowator polskiej dramaturgii i teatru, wybitny poeta Tadeusz Różewicz. Jego sztuki ukazują proces dehumanizacji i wyobcowania człowieka w społeczeństwie, bezsilność wobec anonimowych sił, które wyrwały się spod kontroli społeczeństwa.

W Rosji, lepiej niż dramaty, znane są wydawane kilkakrotnie utwory poetyckie Różewicza. Ten nowatorski poeta, twórca własnej oryginalnej poetyki, kreator i lider intelektualno-filozoficznego i moralistycznego kierunku w polskiej poezji, na wiele lat wytyczył drogi jej rozwoju. Różewicz to jeden z najwybitniejszych przedstawicieli wspaniałej plejady polskich poetów XX wieku, takich jak m.in. Bolesław Leśmian, Julian Tuwim, Konstanty Ildefons Gałczyński, Władysław Broniewski, Jarosław Iwaszkiewicz, Czesław Miłosz, Wisława Szymborska, Zbigniew Herbert.

„W najwyższej mierze znakomita poezja naszego stulecia napisana została w języku polskim”<sup>14</sup>. Słowa te wypowiedział wybitny rosyjski poeta, laureat Nagrody Nobla, Josif Brodski, który dobrze znał polską poezję i wielokrotnie ją przekładał. Dowodem najwyższego poziomu polskiej poezji XX wieku są Nagrody Nobla dla Czesława Miłosza i Wisławy Szymborskiej. Jest pewne, że do tego wyróżnienia mogli pretendować również tacy mistrzowie słowa, jak Różewicz, Iwaszkiewicz, Herbert. Choć poezja Miłosza, Szymborskiej i Herberta, z powodów ograniczeń cenzuralnych, dotarła do Rosji z dużym opóźnieniem, to jednak można powiedzieć, że dzisiaj polska poezja XX wieku zajmuje zaszczytne miejsce na naszym rynku księgarskim.

Literatura polska po wojnie opowiedziała światu o swoim kraju, pokazała nowe wymiary psychiki ludzkiej, jej twórcy dokonali znaczących odkryć artystycznych. Podobnie jak inne zjawiska polskiej kultury literatura stała się wyrazem dążeń wielu pokoleń Polaków, wpływała i nadal wpływa na polską świadomość narodową, ale także na stosunek zagranicznych czytelników do Polski.

Jak wyznać miłość *krajowi*? — pisał w dzienniku znany rosyjski krytyk literacki Igor Diedkow w roku 1985 — miłość burzliwą i trudną do wysłowienia? Tę, którą jak każdą miłość trudno wyjaśnić? Narastała we mnie od roku 56, narastała potem wierszami Tuwima i Broniewskiego, prozą Jasińskiego, satyrą Mrożka i Leca, filmami Wajdy, Munka i Kawalero-wicza, książkami Brandysa, Brezy, Stawińskiego, Wygodzkiego, Lema, muzyką radia Warszawa, wreszcie poezją Różewicza i Baczyńskiego, dobiegającymi do mnie zdaniem kardynała Wyszyńskiego, legendami o Powstaniu Warszawskim i jeszcze — najpóźniej — trzema krzyżami pomnika w Gdańsku.

Nie wspominałem o wielu sprawach i wielu postaciach. O Iwaszkiewiczu i Sienkiewiczu, o służbie mojego dziadka w Warszawie w czasie I wojny światowej.<sup>15</sup>

<sup>14</sup> „Znamia” 1996, nr 4, s. 7.

<sup>15</sup> I. Diedkow: *Nowy cykl rosyjskich iluzji*. „Nowyj mir” 2001, nr 11, s. 140.

Mój przegląd polskiej literatury powojennej nie jest pełny. Zapewne jest w nim немало opuszczeń, niedokładności, nawet banałów. Panuje pogląd, że aby ocenić i uogólnić zjawiska literackie, trzeba nabrać do nich znacznego dystansu historycznego. Ale zgodzić się z tym — to znaczy zrezygnować z przemyśleń na temat najważniejszych zjawisk w kulturze ostatnich czasów. Trzeba tylko zdawać sobie sprawę z tego, że historia może zmienić naszą hierarchię wartości, autorów i dzieł. Nasze dążenie do obiektywizmu staje w sprzeczności z naszym nieuniknionym subiektywizmem. Ale nie znaczy to, że nie powinniśmy wypowiadać własnych opinii. Niech następne pokolenia oceniają XX wiek inaczej, obiektywniej. Myślę jednak, że — uwzględniając wszelkie przybliżenia i subiektywizm towarzyszący budowaniu hierarchii według „gorących śladów” dopiero co minionego wieku — próba uchwycenia określonych tendencji życia literackiego, pojmowanego jako jeden z głównych języków intelektualnych, ma dla formowania stosunku rosyjskiego czytelnika do Polski i jej kultury głęboki sens.